

Ibrahim Niang

Tendencje globalizacyjne w gospodarce światowej a szanse i zagrożenia dla krajów rozwijających się na przykładzie Senegalu

International Journal of Management and Economics 13, 191-210

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ibrahim Niang

Katedra Agrobiznesu

Tendencje globalizacyjne w gospodarce światowej a szanse i zagrożenia dla krajów rozwijających się na przykładzie Senegalu

Wstęp

Pojęcie globalizacji powstało w związku ze wzrostem konkurencyjności międzynarodowej i międzynarodowego podziału pracy, co z kolei wynika z fragmentaryzacji produkcji. Według Konferencji Narodów Zjednoczonych do Spraw Handlu i Rozwoju¹ globalizacja jest efektem liberalizacji i stanowi czynnik napędzający ją. Jest to proces nieunikniony, spowodowany po pierwsze rozwojem technologii informacji, które przez satelity i komputery pozwalają działać w czasie rzeczywistym w skali światowej; po drugie – uwolnieniem wymiany towarów, usług i przepływów finansowych; po trzecie spadkiem kosztów transportów lądowych, morskich i powietrznych; po czwarte deregulacją działalności gospodarczej, do tej pory podporządkowanej licznym regułom i kontroli. Wielkie korporacje ponadnarodowe wywierają często nacisk na rządy, co daje im możliwość działania na całym świecie oraz swobodę wejścia na rynki i możliwość dokonywania transakcji finansowych.

Według P. Nunnenkampa i J.P. Agarwala² globalizacja odnosi się do wzrostu współzależności między rynkami a produkcją w różnych krajach, począwszy od przepływów towarów i usług, aż do kapitałów i technologii. Globalizacja jest ostatnim wcieleniem ujednoczenia gospodarki światowej. Polega na wymianie między różnymi obszarami planety. Jako całościowe zjawisko łączy gospodarkę, politykę, społeczeństwo i kulturę. Charakteryzuje się szybkością przepływu informacji, autonomicznością sfery finansowej w stosunku do gospodarki, którą kontroluje, umiędzynarodowieniem wielkich firm oraz ideologią neoliberalną jako podstawą polityki gospodarczej państw.

Mogą nasuwać się następujące pytania:

1. Czy globalizacja jest przyczyną „przyspieszenia w przyspieszeniu”, doprowadzając, jak sugeruje M. Beaud,³ do wahań gospodarczych świata i do pogłębiania różnic?

2. Czy nastąpiła era deregulacji „światowego systemu” poprzedzająca przejście do jakiegoś nowego systemu?

O. Dollfus⁴ zdefiniował globalizację z jednej strony jako ogólną wymianę między różnymi częściami świata, z drugiej natomiast jako przestrzeń światową, będąca przestrzenią transakcji między ludźmi. Jednocześnie wzrost ekonomiczny i zmiany w polityce gospodarczej tworzą płaszczyznę rozwoju wymiany w wymiarze globalnym.

Ponieważ obecnie w skład Narodów Zjednoczonych wchodzi trzy razy więcej państw niż po drugiej wojnie światowej (w 1946 r. liczba członków wynosiła 51, natomiast w 2001 r. było ich 189), charakterystycznym zjawiskiem jest występowanie na świecie napięć w postaci różnego rodzaju konfliktów. Następuje ujednolnienie życia ekonomicznego przez rozpowszechnianie i konsumpcję produktów masowych. Pojawiające się w związku z tym konflikty są często bagatelizowane, niemniej obecnie wzrasta świadomość ich istnienia. Często dociera do nas tzw. fala sprzecznych informacji, rozproszonych i ograniczonych. Należy więc umieścić te wydarzenia we właściwym miejscu w historii i przestrzeni oraz powiązać je z innymi. Jednym słowem, należy skierować krytyczne i bardziej świadome spojrzenie na świat, tak aby lepiej go poznać i zrozumieć.

Możemy zatem analizować ujednoczenie jako czynnik zmian i lokalnych ewolucji, pamiętając jednak, że łączy wszystkie punkty kuli ziemskiej. Ujednoczenie jako zjawisko globalne dotyczy gospodarki, polityki, społeczeństwa, kultury i każdej z tych dziedzin oddzielnie oraz w ich wzajemnym oddziaływaniu.

Czy prawdą jest, że jak twierdzą entuzjaści wolnego handlu, globalizacja nie jest zawsze korzyścią dla wszystkich krajów? Czy nie jest szkodliwa dla peryferii lub, jak głoszą niektórzy ekonomiści, także dla samych krajów rozwiniętych? W krajach wysoko rozwiniętych globalizacja sprzyja rozwojowi gospodarczemu, natomiast gdy chodzi o kraje rozwijające się, opinie są podzielone.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest ocena wpływu procesu globalizacji na kraje rozwijające się ze szczególnym uwzględnieniem Senegalu.

Wyzwania ujednoczenia i globalizacji

Można wyróżnić cztery grupy czynników mających znaczny wpływ na proces globalizacji. Są to: rynek, koszty, rządy i konkurencja.⁵ Na czynniki rynkowe składają się podobne potrzeby klientów, jednorodność klientów i kanałów dystrybucji, uniwersalność marketingu i istnienie krajów przodujących. Zasadnicze znaczenie ma tutaj podział potrzeb na stałe i zmienne. Zmienne potrzeby wynikają z gustów i upodobań klientów. Natomiast potrzeby stałe są uzależnione od wymagań prawnych, technicznych i materialnych. Producent zatem powinien dostosować swoje produkty do potrzeb stałych. Globalni klienci składają się z klientów rodzimych i z klientów innych narodowości.

W dziedzinie kosztów istotną rolę odgrywa globalna ekonomia skali, krzywa doświadczeń, efektywność zaopatrzenia, racjonalizacja logistyczna, różnicowa-

nie krajów ze względu na koszty, wysokie koszty rozwoju produktów, szybkie zmiany technologiczne.

Czynniki rządowe odnoszą się do tarif celnych, subwencji, barier nietaryfowych, porównywalności standardów technicznych, jednorodności uregulowań marketingowych, konkurentów i klientów państwowych.

Czynniki konkurencyjne globalizacji są zdeterminowane poziomem eksportu i importu, udziałem konkurentów z różnych kontynentów, współzależnością między krajami i stopniem łączenia konkurentów.

Globalizacja światowa ułatwia nawiązywanie kontaktów i istnienie powiązań między uczestnikami działalności gospodarczej w skali światowej. Stała się ona możliwa dzięki stopniowemu znoszeniu barier handlowych, łatwemu przepływowi kapitału, postępowi technologicznemu oraz spadkowi kosztów transportu, komunikacji i informatyki.⁶

Logika integracyjna jest nieodparta. Korzyści wynikające z globalizacji są widoczne w postaci szybkiego rozwoju gospodarczego, wyższego poziomu życia ludności, przyspieszenia innowacji, dyfuzji technologii i technik menedżerskich, nowych możliwości gospodarczych dla jednostek i społeczeństw. Nasuwa się zatem pytanie, dlaczego globalizacja znajduje coraz więcej przeciwników? Zjawisko to uwidoczniło się podczas Konferencji Międzynarodowej Organizacji Handlu w Seattle w listopadzie 1999 r. i podczas Szczytu G-8 (7 najbardziej uprzemysłowionych krajów świata plus Rosja) w Genewie w lipcu 2001 r.

Niektóre grupy ludzi i rządy przeciwstawiają się globalizacji jako takiej, protestując przeciwko nierównościom. Po pierwsze, przywileje i udogodnienia płynące z globalizacji są skupione w gronie nielicznych państw i nierównomiernie rozłożone. Po drugie, w ostatnich dekadach uwypukliła się nierównowaga między działaniami na rzecz wzmocnienia reguł ułatwiających dostęp do rynków zglobalizowanych a dążeniami do realizacji celów społecznych: kwestii zatrudnienia, ochrony środowiska, praw człowieka oraz redukcji biedy, które zostały zepchnięte na dalszy plan.

Ogólnie rzecz biorąc duża część światowej społeczności uważa, że globalizacja oznacza większą podatność na nieprzewidziane siły nacisku, które mogą spowodować niestabilność i społeczną dyslokację. Najlepszym tego przykładem jest kryzys finansowy, który niespodziewanie wybuchł w Azji w latach 1997 i 1998, doprowadzając do recesji we wszystkich krajach azjatyckich z wyjątkiem Chin i Indii, które dzięki sprawnej polityce poparcia popytu wewnętrznego utrzymały wzrost gospodarczy na poziomie ok. 7%. Produkt krajowy brutto spadł średnio o 2,3% w krajach zaliczanych do grupy tygrysów azjatyckich. W 1998 r. PKB spadł w Indonezji o 13,2%, w Malezji o 7,5%, w Tajlandii o 10,4%. Był to już piąty światowy kryzys monetarny i finansowy w ostatnich dekadach. Rośnie obawa przed zagrożeniem suwerenności państw i nienaruszalności ich kultur. Nawet w krajach silnie rozwiniętych społeczeństwa martwią się o przyszłą sytuację na rynku

pracy oraz o to, że ich głosy zostaną zanurzone w „wietrze globalizacji”. Globalizacja oznacza również powszechny rozwój stosunków między różnymi podmiotami oraz przede wszystkim wzajemne interferencje w każdej dziedzinie życia społecznego, od internacjonalizacji rynków i kapitałów do kultur, migracji, finansów i pokoju cywilnego.

Globalizacja jest więc skutkiem wzajemności gospodarczej, politycznej, kulturowej i religijnej między krajami i regionami. Ta współzależność wynika z rozwoju wymiany międzynarodowej i internacjonalizacji czynników produkcji.

Międzynarodowy podział pracy i specjalizacja produkcji nie pozwalają obecnie wyjawiać pochodzenia produktów. Globalne rynki charakteryzują się intensywną ponadnarodową działalnością handlową oraz silną konkurencyjnością międzynarodową. Konkurencyjna pozycja przedsiębiorstwa w danym kraju zależy od jego pozycji konkurencyjnej w innych krajach i na odwrót. Standardowa teoria ekonomiczna bazująca na pojęciach peryferii i centrum obecnie jest już nieaktualna ze względu na umiędzynarodowienie produkcji i rynków oraz nowy podział pracy. Przepływy handlowe stały się bardziej złożone i obejmują poza produktem końcowym również dobra pośrednie. W efekcie procesy produkcyjne zostały podzielone i rozproszone w skali globalnej. Wzrost napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych oraz niekonwencjonalne modele współpracy pokazują, iż bariery narodowe tracą swoje znaczenie na rzecz międzynarodowych strategii.

W rzeczywistości głównym celem strategii globalnych jest maksymalizacja zysków oraz zniesienie wszelkich barier, co ma zaowocować nowymi możliwościami realizacji większych zysków. Globalizacja jest więc odpowiedzią na zmiany otoczenia. Świat globalizacji jest światem różnych koncentracji: połowa ludzkości zamieszkuje obszar stanowiący 3% powierzchni Ziemi, a połowa bogactw światowych jest czerpana z obszaru stanowiącego 1% powierzchni Ziemi, przeważnie na „wielkich wyspach światowego archipelagu metropolitarnego”. Czy można zaakceptować fakt, iż 20% najbogatszych państw kontroluje obecnie 85% produkcji światowej, a 20% najbiedniejszych krajów musi usatysfakcjonować produkcją na poziomie zaledwie 1,4%? Wydaje się, że należy dążyć do zrównoważenia gospodarki światowej przez lepszy podział bogactw i pozytywnych efektów globalizacji. Niedawne zamachy w Nowym Jorku potwierdziły potrzebę podejmowania działań w tym kierunku. Jedną z głównych przyczyn globalizacji jest to, że poczynając od drugiej wojny światowej, większość regionów świata stała się uprzemysłowiona, wskutek czego wzrosła liczba dostawców na rynkach światowych. Zatem zdolności globalnej produkcji oraz międzynarodowa konkurencja wzrosły.

Globalizacja przyczyniła się również do powstania ugrupowań gospodarczych w skali światowej. Większość tych ugrupowań powstała w latach 80. i 90. jako reakcja na nowe tendencje na rynkach światowych. Według wielu ekonomistów znaczny wpływ na rozwój ugrupowań regionalnych miała lepsza alokacja czyn-

ników produkcji. Jednym z głównych argumentów na rzecz integracji jest to, iż pozwala ona zwiększyć konkurencyjność poszczególnych krajów. Unia Europejska stanowi najbardziej rozwiniętą strukturę gospodarczą. W latach 80. i 90. miała najwyższy wskaźnik przepływu intraregionalnego (ponad 2/3 eksportu krajów członkowskich było kierowane do innych krajów członkowskich oraz do Europy Środkowo-Wschodniej). W 1992 r. w Europie Środkowej powstała CEFTA, która znacznie przyczyniła się do wzrostu gospodarczego w krajach członkowskich oraz do zwiększenia wymiany handlowej z Unią Europejską, w następstwie czego stała się jej głównym partnerem. W krajach rozwijających się powstanie regionalnych bloków zostało umotywowane chęcią obrony przed przeszkodami ograniczającymi ich ekspansję handlową. Wśród tych bloków na szczególną uwagę zasługują Wspólnota Gospodarcza Ameryki Środkowej, Wspólnota Gospodarcza Państw Afryki Środkowej, Wspólnota Gospodarcza Krajów Afryki Zachodniej, Południowo-Afrykańska Wspólnota Rozwoju.

Tabela 1. Największe korporacje ponadnarodowe według ich aktywów obcych (w mld USD) oraz liczby pracowników

a. Ranking

Ranking 1998		Ranking 1997		Korporacja	Kraj
Aktywa obce	TNI* (w %)	Aktywa obce	TNI (w %)		
1	75	1	84	General Electric	Stany Zjednoczone
2	85	4	91	General Motors	Stany Zjednoczone
3	45	3	44	Royal Dutch/Shell Group	Holandia/Anglia
4	76	2	80	Ford Motor Company	Stany Zjednoczone

* Wskaźnik transnarodowości.

b. Aktywa i sprzedaż (w mld USD) oraz zatrudnienie

Korporacja	Aktywa zagraniczne	Ogółem aktywa	Sprzedaż zagraniczna	Ogółem sprzedaż	Zatrudnienie zagraniczne	Ogółem zatrudnienie	TNI (%)
General Electric	128,6	355,9	28,7	100,5	130 000	293 000	36,3
General Motors	73,1	246,7	49,9	155,5	-	396 000	30,9
Royal Dutch/Shell group	67,0	110,0	50,0	94	61 000	102 000	58,0
Ford Motor/Company	237,5	43,8	144,4	171 276	345 175	345 175	

Źródło: UNCAD, FDI/TNC Database.

Wskaźnik transnarodowości prezentowany w tabeli 1 jest średnią trzech następujących wskaźników:⁸

- 1) ilorazu aktywów zagranicznych i aktywów ogółem,
- 2) ilorazu sprzedaży zagranicznej i sprzedaży ogółem,
- 3) ilorazu zatrudnienia zagranicznego i zatrudnienia ogółem.

Pozwala on wykryć zagraniczny wymiar aktywów, sprzedaży i zatrudnienia we wszystkich dziedzinach działalności firm. W latach 90. średni wskaźnik transnarodowości w największych korporacjach światowych wzrósł z poziomu 51% w 1990 r. do poziomu 55% w 1997 r., a następnie spadł w 1998 r. do 54%. Ten nieznaczny spadek spowodowany jest głównie powstaniem międzynarodowych firm telekomunikacyjnych, dla których średni wskaźnik transnarodowości w 1998 r. osiągnął poziom 37% w porównaniu z poziomem 54% dla stu największych korporacji ogółem.

Ważnym aspektem dla korporacji transnarodowych jest transfer technologii, włączając w to: management, praktyki organizacyjne, transfer wiedzy. Liczne opracowania dla inwestorów zagranicznych wykazały oczywistość wprowadzenia nowych, udoskonalonych technik menedżerskich w celu nabywania nowych firm, zwłaszcza prywatyzowanych firm państwowych. Korporacje transnarodowe są skłonne wprowadzić nowe urządzenia i nowe metody produkcji, żeby zwiększyć swoją konkurencyjność.

W gruncie rzeczy wszystkie kraje są konsumentami efektów globalizacji i powinny mieć swój udział w tym procesie. Globalne korporacje transnarodowe zajmują znaczące miejsce w tej nowej konstelacji. To one stworzyły przestrzeń gospodarczą, w której żyjemy, i ich decyzje mają wpływ na decyzje gospodarcze wielu narodów. Te prawa globalnego działania zostały znacznie rozszerzone przez umowy narodowe, jednak prawom tym powinna towarzyszyć większa odpowiedzialność (głównie poprzez zdefiniowanie pojęcia i zasad „globalnego obywatelstwa korporacyjnego” i stosowanie tych zasad).

Na ile globalizacja dotyczy krajów rozwijających się?

Gdyby kapitał i siła robocza bez ograniczeń i swobodnie krążyły, mielibyśmy do czynienia z przyciąganiem zasobów przez kraje wysoko rozwinięte (Ameryka Północna, Europa Zachodnia, Japonia, Australia, Nowa Zelandia). Międzynarodowa Organizacja Handlu oceniła, że kraje te dostarczają 70% ogółu światowego eksportu. Główną przyczyną tego, że gospodarka światowa znajduje się w fundamentalnej nierównowadze, jest fakt, iż przychody z ruchomych czynników produkcji – kapitału i pracy – są niższe w krajach rozwijających się, zwłaszcza w krajach gospodarczo zacofanych, niż w krajach o gospodarce i technologiach rozwiniętych.

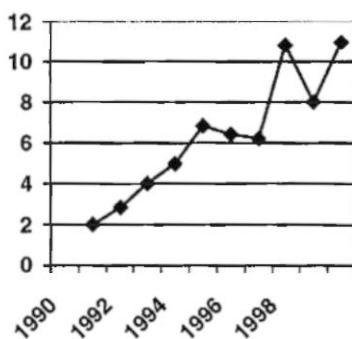
Dynamicznie rozwijające się obszary gospodarcze mają nie tylko większą rentowność siły roboczej, wyższe zarobki, ale również wyższą rentowność kapitału i wyższe zyski. Obszary te przyciągają z innych rejonów nie tylko pracowników poszukujących wyższego poziomu życia, ale również kapitał finansowy i bezpośrednie inwestycje, które na ogół kierowane są do miejsc o wysokim wskaźniku rentowności. To wyjaśnia, dlaczego kraje rozwijające się przyciągają niewielki procent ogółu inwestycji międzynarodowych, zarówno bezpośrednich inwestycji prywatnych korporacji transnarodowych, jak i portfelowych inwestycji banków komercyjnych. To uzasadnia również nasilającą się tendencję transferu oszczędności z krajów rozwijających się do krajów rozwiniętych.

Jednak mamy do czynienia z widocznym paradoksem: mimo że kapitał jest rzadkością w biednych krajach i występuje obficie w krajach bogatych, krąży on z krajów biednych do krajów bogatych. Bezpośrednio skutkuje to osłabieniem poziomu inwestycji w większości krajów rozwijających się, zwłaszcza afrykańskich. Próbowaly one resorbować ten deficyt. Między innymi temu miały służyć ustalenia Rundy Urugwajskiej (1986 i 1994), która zapoczątkowała proces definiacji norm i reguł międzynarodowych, aby przeciwdziałać ukrytym formom protekcyjnizmu. Oprócz sektorów nowo zintegrowanych, handlowe bariery taryfowe znacznie się zmniejszyły, ale w zamian państwa (zwłaszcza te wysoko uprzemysłowione i rozwinięte) coraz częściej wprowadzają normy (techniczne, sanitarne, środowiskowe) i reguły (w dziedzinie własności intelektualnej, inwestycji itp.) jako instrumenty ochrony handlowej. Kraje rozwijające się wyraziły podczas konferencji Międzynarodowej Organizacji Handlu w Seattle przekonanie, że ich dostęp do rynków rozwiniętych pozostaje ograniczony, szczególnie w dziedzinie rolnictwa i przemysłu lekkiego.

Można stwierdzić, że zarówno Runda Urugwajska, jak i liczne inne konferencje Międzynarodowej Organizacji Handlu nie uregulowały skutecznie handlu na wielu płaszczyznach. Badania wykazały, że bezpośrednio inwestycje zagraniczne często były dokonywane w celu uniknięcia licznych barier importowych w krajach rozwijających się, które jednak posiadają ogromne rynki rodzime. Strategie przyciągania bezpośrednich inwestycji stosowane w krajach rozwijających się nie powiodły się, co hamowało dalszy rozwój gospodarczy tych krajów. Nasilenie zróżnicowania między krajami rozwijającymi się oznacza, np. dla krajów afrykańskich, że tylko nieliczne z nich mogłyby przyciągnąć pewne inwestycje (m.in. Egipt, RPA, Tunezja, Wybrzeże Kości Słoniowej, Senegal). A to z kolei powoduje wzrost nierówności regionalnych. Te formy polaryzacji mogłyby stać się znaczną przeszkodą dla integracji regionalnej i harmonizacji polityk rozwoju gospodarczego. W dodatku polaryzacja regionalna nasili migracje milionów wykwalifikowanych lub niewykwalifikowanych Afrykańczyków do wielkich rozwijających się metropolii, takich jak Johannesburg, Kair, Hararé, Lagos, Dakar i innych wyłaniających się centrów związanych z oddziaływaniem globalizacji.

Przepływy bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Afryce wzrosły między 1998 r. a 1999 r. o 28%, czyli od 8 mld dolarów w 1998 r. do 10 mld w 1999 r. (zob. rys. 1). Przykładowo wskaźnik wzrostu gospodarczego w wielu krajach Afryki na południe od Sahary w ostatnich latach był wyższy niż w innych rejonach rozwijających się (np. w Senegal w 2001 r. wynosił 5,8%, Mali – 6,8% w 1997 r., w Burkina Faso – 6,3% w 1999 r., Ugandzie – 7,5% w 1999 r., Botswanie – 8,1% w 1997 r., Wybrzeżu Kości Słoniowej – 6,2% w 1997 r., Mauritiusie – 7,8% w 2001 r., Gwinei Bissau – 8,7% w 1999 r.). To okazało się jednak niewystarczające do zwiększenia udziału krajów afrykańskich w globalnych przepływach inwestycji zagranicznych. Pozostał on na bardzo niskim poziomie 1,2%, natomiast w 1997 r. wynosił 2,3%. Ten wynik może być uznany za skutek nasilonego powrotu przepływów tych inwestycji w krajach rozwiniętych w latach 1998 i 1999. Należy jednak przyznać, że w ostatnich latach ich przepływy w Afryce rosły szybciej niż na początku lat 90. To wynika ze starań poczynionych przez większość rządów państw afrykańskich, żeby stworzyć odpowiedni klimat dla inwestycji zagranicznych po turbulencjach lat 70. i 80. Około 14% bezpośrednich inwestycji zagranicznych poczynionych w krajach afrykańskich w latach 90. pochodzi z prywatyzacji. Tylko w 1998 r. inwestycje te w Afryce Subsaharyjskiej wyniosły 694 mln dolarów (w rezerwach zagranicznych).⁹

Źródła pochodzenia tych inwestycji są zróżnicowane. W 1998 r. Stany Zjednoczone przywróciły swoją pozycję największego inwestora. Wcześniej (od 1995 r.) straciły ją na rzecz Wielkiej Brytanii i Francji. W 1994 r. i 1998 r. bezpośrednio inwestycje zagraniczne w Afryce sięgały 7,6 mld dolarów. Największym wyzwaniem dla kontynentu pozostaje integracja z gospodarką globalną, włączając w to integrację z regionalną i globalną produkcją technologii. Dopiero od tego momentu zacznie on odgrywać znaczącą rolę na światowym rynku i w podziale inwestycji bezpośrednich.



Rys. 1. Przepływy bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Afryce w latach 1990-1999 (w mld USD)

Źródło: UNCAD, FDI/TNC database.

Tabela 2. Wybrane wskaźniki ekonomiczne dla Senegal na tle innych krajów rozwijających się

a. Wskaźniki wzrostu gospodarczego (PKB)

Rejon	Średnia dla lat 90.	1997	1998	1999	2000	2001
Ogółem kraje rozwijające się	5,3	5,8	3,2	3,8	5,7	4,0
Afryka	2,1	2,9	3,1	2,3	3,1	4,25
Azja	7,4	6,7	3,8	6,0	7,3	5,0
Bliski Wschód (oraz Egipt i Libia)	3,5	4,7	2,7	0,7	-	-
Ameryka Południowa i Karaiby	3,0	5,4	2,1	0,1	3,8	3,0
Senegal	3,3	5,2	5,7	5,1	5,6	5,8

Źródło: Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy oraz własne obliczenia.

b. Stopa inflacji

Rejon	Średnia dla lat 1990-1995	1997	1998	1999	2000	2001
Ogółem kraje rozwijające się	42,9	10,7	11,2	9,7	5,8	6,7
Afryka	27,8	9,7	6,7	5,6	5,8	6,2
Azja	10,2	4,7	8,5	2,9	1,9	3,5
Bliski Wschód	15,2	7,4	7,4	7,4	-	-
Ameryka Łacińska i Karaiby	145,5	13,8	10,4	9,5	7,4	6,2
Brazylia	968	6,9	3,2	4,9	7	5,7
Indie	9,6	7,2	13,2	4,7	4	4,5
Malezja	4,6	2,7	5,3	2,8	1,5	1,5
Senegal	6,3	1,8	1,1	0,8	3,2	3,0

Źródło: Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz własne obliczenie.

c. Zadłużenie zagraniczne (w mld dolarów)

Rejon	1990	1998	1999	2000	2001
Ogółem kraje rozwijające się	1 460	2 536	2 554	-	-
Afryka (bez Afryki Północnej)	176,9	230,1	231,1	-	-
Azja i Pacyfik	404,0	831,3	830,1	-	-
Ameryka Łacińska	475,9	786,0	792,7	-	-
Bliski Wschód i Afryka Północna	183,2	208,1	214,2	-	-
Senegal	-	3,8	4,3	4,1	4,2

Źródło: Bank Światowy.

d. Stosunek zadłużenia do eksportu (w %)

Rejon	1995	1996	1997	1998	1999	2000
Ogółem kraje rozwijające się	156,6	148,1	139,4	152,1	142,1	116,7
Ameryka Łacińska i Karaiby	212,8	201,0	190,8	212,7	208,4	172,0
Afryka	229,6	206,0	192,9	219,8	198,2	-
Azja	118,7	114,6	107,5	119,1	104,8	-
Senegal	366,5	364,2	387,1	403,9	398,7	397,4

Źródło: World Economic and Social Survey, United Nations 2001, s. 282 oraz własne obliczenie.

e. Wskaźniki obsługi zadłużenia (w %)

Rejon	1995	1996	1997	1998	1999	2000
Ogółem kraje rozwijające się	17,9	18,8	19,5	19,6	22,3	17,9
Ameryka Łacińska i Karaiby	31,4	35,6	32,5	39,8	37,7	-
Afryka Subsaharyjska	16,5	16	17,8	16,0	8,9	-
Azja	14,0	13,1	14,3	14,8	-	-
Senegal	26,6	23,8	14,7	15,3	10,8	10,7

Źródło: United Nations, based on IMF, OECD & WB data.

f. Wartość dodana w rolnictwie i w przemyśle w latach 90. (w %)

Rejon	Średni wzrost w rolnictwie	Średni wzrost w przemyśle
Afryka Subsaharyjska	2,4	1,2
Senegal	1,5	4,1
Botswana	0,4	2,7
Kenia	1,2	2,0
Zambia	7,9	-3,2
Zimbabwe	4,3	0,9
Wybrzeże Kości Słoniowej	3,1	5,3

Źródło: UNDP: Human Development Report, 2000.

g. Przepływy bezpośrednich inwestycji zagranicznych (% globalnych inwestycji)

Rejon	1995	1996	1997	1998	1999
Ameryka Łacińska i Karaiby	7,4	11,3	15,1	18,1	35,4
Senegal	5,3	0,7	22,4	6,4	16,4
Wybrzeże Kości Słoniowej	20,9	22,4	29,6	15,7	17,2
Kenia	1,7	0,7	2,1	2,2	2,6

Źródło: World Investment Report 2001.

W obrębie krajów rozwijających się wskaźniki obliczone dla Senegalu w niektórych dziedzinach gospodarki wykazują przewagę, w innych zaś są poniżej średniej. Trwały rozwój produkcji przemysłowej, wzrost zbiorów orzechów ziemnych i dynamiczny sektor telekomunikacyjny zapewniły znaczny wzrost gospodarczy, podczas gdy ogólne wyniki na kontynencie afrykańskim są poniżej oczekiwań (3,1% w 1998 r. i 2,3% w 1999 r.) Ten stan powinien utrzymać się w 2002 r. wraz z rozpoczęciem wielkich przedsięwzięć mających na celu pobudzenie inwestycji i zmniejszenie bezrobocia. To powinno przyczynić się do wzrostu produktu krajowego brutto do ok. 6%. Inny czynnik determinujący wzrost gospodarczy to dywersyfikacja struktury gospodarki: hodowla ryb, chemia, turystyka, nowe technologie.

Wskaźnik inflacji jest w Senegalu poniżej średniej krajów rozwijających się dzięki wycofaniu się państwa z wszelkiej działalności handlowej i liberalizacji cen z wyjątkiem cen leków i części cen produktów energetycznych (drewna opałowego i gazu). W 1999 r. inflacja sięgała zaledwie 0,8%, i spełniała założenia Unii Monetarnej i Gospodarczej Afryki Zachodniej (poniżej 3%), umieszczając tym samym Senegal w czołówce Unii, jeśli chodzi o panowanie nad inflacją.

Ciężar zadłużenia zagranicznego jest jedną z głównych przeszkód stabilizacji makroekonomicznej. Senegal należy do grona krajów biednych i wysoko zadłużonych, według kryteriów stosowanych przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy. W 1999 r. dług zagraniczny stanowił 403,9% eksportu, co przekracza średnią dla krajów rozwijających się. W Azji Południowo-Wschodniej wskaźnik ten wynosił 104,8% w 1999 r. Obsługa zadłużenia zagranicznego pochłaniała 26,6% eksportu w 1995 r. (16,5% w Afryce Subsaharyjskiej i 16,6% w Azji), ale w 1999 r. wskaźnik ten spadł do poziomu 10,6% (w Ameryce Łacińskiej i Karaibach 35,7%, a dla ogółu krajów rozwijających się 22,3%). Ta tendencja zgodna jest z dążeniami państwa do opanowania wzrostu wydatków publicznych, rozpoczętymi po dewaluacji waluty.

Wskaźnik rozwoju, konstruowany od 1990 r. przez Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju, mierzący osiągnięcia w dziedzinie podstawowych parametrów rozwoju człowieka (realny dochód, średnia długość życia, alfabetyzacja, bezpieczeństwo itp.) jest miernikiem kompleksowym. Im bliższy jedynki, tym lepsza jakość życia w danym kraju. W 2001 r. wskaźnik ten oszacowano na poziomie 0,46 dla ogółu krajów Afryki na południe od Sahary, 0,69 dla krajów Azji Południowo-Wschodniej i Pacyfiku, 0,75 dla krajów Ameryki Łacińskiej i Karaibów, gdy dla Senegalu wynosił 0,42, a to umieszcza go wśród krajów o słabym poziomie rozwoju według kryteriów Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju. Ten wynik jest związany ze słabymi osiągnięciami w dziedzinie służby zdrowia (stąd niska średnia długość życia – 52 lata w 2001 r.) i alfabetyzacji (61% analfabetyków w 2001 r.).

Rola handlu zagranicznego we wzroście gospodarczym Senegalu

Analiza światowego handlu zagranicznego od 1970 r. do 1996 r. wskazuje na silny i regularny wzrost handlu światowego, sztywniejszy niż wzrost światowej produkcji. W tym okresie światowa produkcja wzrosła nieco ponad dwukrotnie, natomiast wolumen wymiany handlowej – 3,5-krotnie, co odpowiada rocznemu wzrostowi na poziomie odpowiednio: 2,9% i 4,9%.¹⁰

Zaangażowanie kontynentu afrykańskiego w globalny handel jest poniżej średniej światowej. Udział eksportu spadł o 3,2 punkty procentowe, czyli z 5,3% w 1970 r. do 1,5% w 1995 r. W tym samym okresie eksport Afryki Subsaharyjskiej spadł z 3,3% do 0,8% ogółu eksportu światowego. Podobną tendencję spadkową zaobserwowano również w imporcie (od 3,1% do 0,9%).

Zastosowanie się do postanowień Rundy Urugwajskiej prowadzi do erozji marż preferencyjnych. Zniesienie barier, które były stosowane wobec produktów pochodzących z krajów rozwijających się, spowodowało paradoksalnie zmniejszenie wpływów pochodzących z eksportu w krajach Afryki Subsaharyjskiej, gdyż oferowane przez nie produkty nie są konkurencyjne. Postanowienia urugwajskie stanowią zaś kolosalne wyzwanie dla Afryki, zwłaszcza dla Senegalu.

W ramach porozumień światowych opracowywana jest nowa formuła współpracy UE – AKP (Kraje Afryki, Karaiby i Pacyfik). Ta nowa formuła współpracy będzie miała z pewnością wpływ na handel zagraniczny Senegalu. Dotychczas około 60% wymiany zagranicznej tego kraju przypada na kraje europejskie, które były pierwszymi partnerami handlowymi Senegalu.

Niedawne zmiany (Runda Urugwajska i nowa forma współpracy) pobudzają do kontynuacji i pogłębiania reform w celu polepszenia konkurencyjności. O ile handel zagraniczny w okresie od 1996 r. do 1999 r. spełnił oczekiwania, osiągając średnią stopę wzrostu 5,5%, głównie dla produktów, na które jest wysoki popyt światowy, to w rzeczywistości udział Senegalu w światowym rynku spadł. Jest to spowodowane licznymi problemami strukturalnymi, które dotyczą zwłaszcza rybołówstwa (zużyta infrastruktura i zmniejszenie potencjału morskiego). Z drugiej strony warunki rynkowe ustalone przez Unię Europejską (normy jakości itp.), wymagają od przedsiębiorstw sektora połowowego znacznych inwestycji, a to w krótkim okresie grozi zahamowaniem wydajności. Notujemy również pewną modyfikację struktury eksportu produktów morskich. Jeśli na koniec lat 80. eksport produktów przerobionych (m.in. konserw rybnych) stanowił około 33% ogółu eksportu produktów morskich Senegalu do Unii Europejskiej, to obecnie udział ten uległ spadkowi.

Na podstawie powyższej analizy można stwierdzić, że chociaż Senegal zbliżył się do granicy konkurencyjności na rynkach podstawowych produktów, nie zdołał jeszcze wystarczająco rozwinąć asortymentu nowych produktów, a tym samym w ograniczonym zakresie może korzystać z nowych możliwości oferowanych przez otoczenie międzynarodowe, szczególnie ujednoczenie i globalizację.

Jeśli chodzi o inwestycje rodzime, ich struktura nie została jeszcze znacząco zmodyfikowana. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne nie wzrosły w ostatnim okresie mimo działań poprawiających otoczenie makroekonomiczne, instytucjonalne i prawne. Znaczące przychody kapitałowe pochodzą z prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw. W 1997 r. napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych osiągnął poziom 176 mln dolarów, w 1998 r. spadł do 71 mln dolarów, a w 1999 r. wzrósł do 136 mln dolarów. W 2000 r. oszacowano je na 107 mln dolarów.

Rząd Senegal w swoich strategiach rozwoju bierze pod uwagę integrację regionalną i subregionalną. Senegal jest członkiem Wspólnoty Gospodarczej Krajów Afryki Zachodniej, która stanowi istotny łańcuch wspólnoty gospodarczej Afryki. Przyczyniła się ona znacznie do swobodnego ruchu osób oraz do powstania funduszu na rzecz integracji państw afrykańskich. Postanowienia obowiązujące w strefie Unii Gospodarczej i Monetarnej Afryki Zachodniej, a także te będące w trakcie opracowywania, mają na celu przekształcenie tej strefy w bardziej konkurencyjny rynek rodzimy.

Aby tworzyć podstawy wspólnego rynku w tym regionie, postanowiono znieść automatycznie wszystkie bariery nietytarfowe, co ułatwia swobodny przepływ surowców i produktów przetworzonych, zredukowano o 60% cła na wybrane produkty przemysłowe i o 5% cła na pozostałe produkty. W lipcu 1997 r. przyjęto postanowienia o tempie i warunkach całkowitego zniesienia ceł, jak również co do ograniczeń ilościowych importu produktów przemysłowych pochodzących ze Wspólnoty Europejskiej. Wspólna taryfa zewnętrzna została przyjęta 1 stycznia 2000 r.

Poza respektowaniem zobowiązań podjętych w ramach porozumień subregionalnych, powodzenie integracji w przypadku Senegal zależy od tego, jak odpowie on na wewnętrzne wyzwania – przewyciężenie rozbicia kraju i polepszenie czynników produkcji.

Na rynku światowym popyt wzrasta w sposób nierównomierny w zależności od rodzaju produktu. W ostatnim okresie do najbardziej dynamicznie rozwijających się należą przemysły wytwarzające produkty medyczne, alkohole i fenole, następnie produkcja tłuszczów i olejów roślinnych, artykułów konfekcyjnych, a także przetwórstwo rybne (skorupiaki i mięczaki oraz konserwy rybne). Z drugiej strony popyt na produkty, takie jak surowce pochodzenia roślinnego, owoce i ziarna oleiste, ryby suszone, nawozy naturalne i rękodzieło artystyczne zmalał drastycznie.

Analiza szczegółowa senegalskiego eksportu pozwala oszacować stopień jego przystosowania do tendencji światowego popytu. Ogólnie rzecz biorąc, eksport Senegal uległ w latach 90. spadkowi. Zmniejszył się udział rynkowy eksportu wszystkich produktów z wyjątkiem alkoholi, fenoli, drewna, odpadów żeliwnych, organicznych produktów chemicznych i nici włókienniczych. W latach 1995-1998 zanotowano średni wzrost eksportu usług o 4,5%. Transport (inny niż przewozy frachtowe) stanowił najważniejszą pozycję w tym wzroście – średni wzrost o 13,2%.

Wskaźnik przewagi komparatywnej obliczony dla Senegalu wskazuje, że przewagi te wzrosły dla takich produktów, jak bawełna, nawozy naturalne, surowce, oleje i preparaty naftowe, produkty chemii organicznej i nawozy sztuczne. Wynika z tego, że poza organicznymi produktami chemicznymi polepszenie przewag komparatywnych występuje w dziedzinach, na które jest niski popyt światowy. Z drugiej zaś strony zanotowano utrzymanie przewag komparatywnych po okresie dewaluacji waluty dla niektórych produktów, takich jak ryby świeże i suszone. Senegal stracił swoją przewagę komparatywną dla takich produktów, jak skorupiaki i mięczaki, mimo że popyt światowy na te produkty okazał się bardzo dynamiczny.

Analiza ewolucji handlu zagranicznego uwidacznia słabe osiągnięcia w dziedzinie integracji z gospodarką światową. W ostatnich dwóch dekadach Senegal przeszedł głębokie kryzysy, które pozbawiły go szansy poprawienia wydajności i wykorzystania przewagi komparatywnej. Różne programy dostosowawcze, cięcia budżetowe i nakłanianie do eksportu oraz inne próby przywrócenia równowagi nie powiodły się. W 1994 r. opcją, która wydawała się wówczas ostateczna, była dewaluacja franka CFA oraz promocja inwestycji i polepszenie wydajności czynników produkcji. Czy była wystarczająca, żeby pobudzić rozwój eksportu? Siedem lat później wyniki wydają się poniżej oczekiwań. Czy wyłoniły się nowe sektory a inne definitywnie wygasły?

Wyniki handlu zagranicznego są nadal niezadowolające, bowiem zarejestrowany w przeciągu pierwszych trzech lat po zmianie parytetu wskaźnik pokrycia importu eksportem wskazuje tylko nieznaczną poprawę: 49,8% w 1995 r., 40,5% w 1996 r., 35,9% w 1997 r. i 32,5% w 1998 r. Deficyt bilansu płatniczego wynosił odpowiednio: 136,9 mld franków CFA¹¹ w 1995 r., 143,9 mld w 1996 r., 153,3 mld w 1997 r. i 156,7 mld w 1998 r. Wzrost produktu krajowego brutto szacuje się na 6,1% w 1995 r., 6,1% w 1996 r., 6,0% w 1997 r. i 5,7% w 1998 r.¹²

Dewizy pochodzące z eksportu pokrywały zaledwie 58% importu w 1997 r. i 60% w 1998 r. Uzależnienie od importu dóbr konsumpcyjnych (np. ryż: na kwotę 55 mld franków CFA, pszenica – 27,3 mld, cukier – 21,4 mld w 1998 r.) pozostaje nadal znaczne mimo spadku ogólnego importu tych dóbr o 4,9% od 1995 r.

Oferta eksportowa jest mało zróżnicowana i zawiera głównie produkty nieprzetworzone (produkty naftowe, ryby, sól i bawełna). W 1998 r. produkty naftowe Senegalskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Chemicznego (SPPC) stanowiły 43,4% eksportu, inne produkty zaś 32,34%. Ryby, które są pierwszym produktem eksportowym od 1995 r., stanowiły średnio 32,8% eksportu w okresie od 1995 r. do 1998 r. Trzy główne produkty eksportowe (ryby, produkty SPPC, produkty arachidowe) stanowiły średnio 55,1% bieżącego eksportu. Znaczna część eksportu jest w rękach spółek o większościowym udziale państwa.

Podsumowując można stwierdzić, że słabe osiągnięcia w zakresie handlu zagranicznego są wynikiem niskiej konkurencyjności wytwarzanych w Senegalu produktów, niewielkiego zróżnicowania oferty eksportowej oraz niskiej skutecz-

ności systemów promocji eksportu. Nominalny kurs wymiany efektywnej z grupą krajów pochłaniających ponad 70% eksportu¹³ uległ zmniejszeniu. Z drugiej zaś strony odnotować można wzrost stopy eksportu (eksport do PKB) i stopnia otwartości gospodarki Senegalu.

Unia gospodarcza i monetarna

Do ustanowionej przez traktat z 10 stycznia 1994 r. w Dakarze (zastępującej Unię Monetarną utworzoną w 1962 r.), Unii Gospodarczej i Monetarniej Afryki Zachodniej należy osiem krajów: Benin, Burkina Faso, Wybrzeże Kości Słoniowej, Gwinea Bissau (od 1997 r.), Mali, Niger, Senegal, Togo. W perspektywie integracji gospodarczej tych ośmiu państw traktat założycielski wyznaczył główne cele:

- wzmocnienie konkurencyjności gospodarczej i finansowej tych państw
- zbieżność osiągnięć i polityk gospodarczych przez wprowadzenie procedury multilateralnego nadzoru
- utworzenie jednolitego rynku opartego na swobodnym przepływie osób, dóbr, usług, kapitału oraz na wspólnej taryfie zewnętrznej i wspólnej polityce handlowej
- koordynację sektorowych polityk narodowych poprzez prowadzenie wspólnych akcji i ewentualnie wspólnych polityk w najważniejszych dziedzinach działalności gospodarczej
- ujednoczenie legislacji w państwach członkowskich w stopniu umożliwiającym sprawne funkcjonowanie wspólnego rynku.

Jednym z najważniejszych aspektów strategii rozwoju krajów wchodzących w skład Unii Gospodarczej i Monetarniej Afryki Zachodniej jest wprowadzenie systemu finansowego zdolnego do zmobilizowania oszczędności zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych, w celu pobudzenia inwestycji produkcyjnych. Doświadczenie pokazało, że niesprawność systemów finansowych oraz brak ich różnorodności zmniejszają zdolność inwestycyjną podmiotów gospodarczych i wskutek tego zmniejsza się potencjał rozwoju. Trwałe wzmocnienie pośrednich sieci finansowych oraz ich dostosowanie do potencjałów sektorów gospodarki powinno umożliwić wyjście z błędnego koła niskich stóp oszczędności, inwestycji i rozwoju.

Polityka monetarna i finansowa definiowana przez państwa członkowskie Unii Gospodarczej i Monetarniej jest realizowana przez Centralny Bank Państw Afryki Zachodniej (BCEAO), którego głównym zadaniem jest zapewnienie ochrony wspólnej walucie oraz dbałość o finansowanie działalności i rozwoju gospodarczego.

Stabilność cen, zwłaszcza panowanie nad inflacją, to podstawowy cel polityki monetarnej. Sprzyja to trwałemu i zdrowemu rozwojowi oraz warunkuje konku-

rencyjność gospodarek, zmniejsza niepewność, która może wywołać zmianę decyzji podmiotów gospodarczych przez antycypacje racjonalne i/lub dostosowawcze, zarówno w dziedzinie produkcji, jak i w dziedzinie konsumpcji, inwestycji i wymiany handlowej.

Nowe rozporządzenie władz monetarnych dotyczy m.in. zmniejszenia roli centralnej waluty na rzecz mobilizacji wewnętrznych oszczędności oraz wzmocnienia nadzoru bankowego poprzez ustanowienie narodowych organów kontroli.

Główne instrumenty stosowane przez Instytut Emisyjny w ramach mobilizacji wewnętrznych źródeł finansowych i ich optymalna alokacja do działań gospodarczych to:

- elastyczne stopy procentowe
- kontynuacja polityki „otwartego rynku”, która przyczyniła się do znacznego zmniejszenia stopy dyskontowej banku centralnego
- ewentualne uruchomienie systemu rezerw obligatoryjnych.

Wprowadzenie systemu zarządzania finansowego przyczyniło się w sposób znaczący do przywrócenia płynności i wypłacalności banków. Władze monetarne zwiększyły różnorodność instrumentów mobilizacji oszczędności i finansowania gospodarek, m.in. poprzez emisję papierów wartościowych i powołanie 16 września 1998 r. Regionalnej Giełdy Wartości Ruchomych, której główne cele to organizacja zjednoczonego rynku funduszy pożyczkowych, przyciąganie wolnych kapitałów i racjonalizacja instrumentów prywatyzacji.

Plan gospodarczy dla Senegalu

Istnieje szereg warunków koniecznych do osiągnięcia trwałego rozwoju. Do zasadniczych należą: pokój społeczny, bezpieczeństwo, demokracja, dobre rządzenie i skuteczne zarządzanie gospodarką. Analiza otoczenia oraz sytuacji gospodarczej, politycznej i społecznej pozwala wnioskować, że Senegal spełnia warunki wyznaczające drogę rozwoju. Głównym celem strategicznym powinna być likwidacja biedy i dążenie do zwiększenia wzrostu gospodarczego.

Sektorem priorytetowym gospodarki senegalskiej jest rolnictwo, bowiem 60% ludności czynnej zawodowo jest zatrudniona w sektorze rolniczym. Główny nacisk powinno się zatem położyć na bezpieczeństwo żywnościowe przez pobudzenie produkcji rolnej i wprowadzenie upraw o wysokiej wydajności. Zwiększenie siły nabywczej ludności rolnej, które z tego wyniknie, doprowadzi do realnego wzrostu popytu na produkty przemysłowe. Zwiększenie wydajności rolnej wiąże się z likwidacją ograniczeń strukturalnych dotyczących tego sektora. Kluczowym ograniczeniem dla rolnictwa intensywnego, istotnie zwiększającym ryzyko niepowodzenia upraw, jest niepewność klimatyczna. Dlatego rząd powinien popierać wprowadzanie irygacji zarówno na małą, jak i dużą skalę oraz zagospodarowywać tereny nawadniane tam, gdzie sektor prywatny tego nie robi.

Otoczenie instytucjonalne ma duży wpływ na wydajność i osiągnięcia sektora rolnego. Instytucjonalne poparcie w postaci centrów i instytutów badawczych oraz targi handlowo-rolne służą pobudzeniu produkcji rolniczej. Uregulowania rolne powinny być dokonywane z uwzględnieniem głosu wspólnot lokalnych, zwłaszcza w zakresie formułowania strategii i świadczenia usług. Wspólnoty lokalne powinny być w większym niż dotychczas stopniu włączone do gospodarki rynkowej oraz mieć dostęp do eksportu. Promocja eksportu produktów rolno-spożywczych, zwłaszcza produktów przetworzonych, powinna być poprzedzona działaniami na rzecz poprawy ich jakości zgodnie z normami rynków międzynarodowych oraz znalezieniem skutecznych metod konserwacji i magazynowania przetworów rolnych.

Sektor wtórny powinien odgrywać większą rolę w tworzeniu produktu krajowego brutto. W 1999 r. jego udział w PKB sięgał 20,4%. Ten wskaźnik mógłby przekroczyć 25%, gdyby zwiększyć dywersyfikację produkcji przemysłowej. Należy tworzyć nowe przemysły i modernizować te, które już istnieją, a zwłaszcza przetwórstwo rolnicze, ekstraktywne i energetyczne. Rodzimy sektor prywatny powinien zostać pobudzony w celu zwiększenia produkcji małych i średnich przedsiębiorstw. Wzrost i dywersyfikacja produkcji oraz sprostanie konkurencyjności w tym sektorze zaowocuje zwiększeniem możliwości eksportowych i tworzeniem nowych miejsc pracy.

Sektor trzeci, a więc turystyka, transport, telekomunikacja, handel, banki i ubezpieczenia, hotele i restauracje, nieruchomości itp., będący głównym składnikiem PKB Senegalu, przedstawia duże perspektywy w zakresie tempa i poziomu rozwoju. Osiągnięcia sektora turystycznego, drugiego po rybołówstwie generatora wpływów z eksportu, powinny być intensyfikowane przez dynamizm inwestycji, co wpłynie korzystnie na hotelarstwo. Poparcie sektora trzeciego, zwłaszcza pomoc skierowana do małych przedsiębiorstw prywatnych, może stać się znaczącym impulsem do rozwoju. Władze państwowe powinny usuwać bariery dla biznesu i rozbudzić przedsiębiorczość i kreatywność obywateli.

Rozwój wszystkich sektorów gospodarki jest dalece uzależniony od rozwoju infrastruktury. Infrastruktura stanowi bowiem zasadniczy parametr rozwoju gospodarczego. Dotyczy to dróg, autostrad, lotnisk, portów morskich, kolei, dróg morskich i telekomunikacji. Poprawa infrastruktury, z włączeniem redukcji kosztu i poprawy jakości usług, spowoduje potaniecie dóbr i usług, czyli zwiększy ich konkurencyjność na rynkach międzynarodowych. Należy zatem ułatwić dostęp do infrastruktury przedsiębiorstwom i gospodarstwom domowym, zwiększyć inwestycje w tej dziedzinie w celu ograniczenia ryzyka prywatnych inwestorów, głównie przez odpowiednią politykę i uregulowania prawne.

Poza infrastrukturą decydujące znaczenie dla przyszłej gospodarki mają nowe technologie informacji i komunikacji, oparte na interakcji między komputerami, telekomunikacją i mediami klasycznymi. Szybki postęp w dziedzinie informacji

i komunikacji oraz spadek kosztów materiałowych stwarzają nowe perspektywy przyspieszenia wzrostu i rozwoju gospodarczego. Powszechne stosowanie tych technologii:

- ułatwiłoby integrację kraju z gospodarką światową
- stworzyłyby nowe możliwości w dziedzinie planowania rolnictwa i infrastruktury
- kładłoby nacisk na wykształcenie młodych fachowców do obsługi tych technologii równoległe z ich promocją
- ułatwiałoby handel, inwestycje i obsługę finansową
- dałoby szansę na wprowadzenie programów profilaktyki zdrowotnej i edukacji na odległość, co w efekcie służyłoby poprawie sytuacji zdrowotnej społeczeństwa i zmniejszyłoby liczbę analfabetów.

Mobilizacja środków finansowych do realizacji powyższych celów następuje przez zwiększenie oszczędności przedsiębiorstw i gospodarstw domowych oraz poprawę systemu podatkowego, przy jednoczesnej racjonalizacji wydatków publicznych. Jednak część tych środków trzeba będzie znaleźć za granicą, m.in. przez umorzenie zadłużenia zagranicznego i redukcję kosztów związanych z jego obsługą.

Podsumowanie

Konkludując należy uznać, że ujednoczenie i globalizacja nie są nowymi zjawiskami. Dynamika internacjonalizacji i otwartości gospodarki zawsze w mniejszym lub większym stopniu istniała. Nowe są jedynie przejawy globalizacji. Dla wielkich korporacji transnarodowych, jak również dla krajów rozwiniętych, ujednoczenie i globalizacja oferują pewne korzyści. Pozwalają im zwiększyć ekspansję na rynki światowe i realizować globalne strategie produkcji i sprzedaży.

Dla krajów rozwijających się, w tym również dla Senegalu, uczestniczenie w światowej wymianie handlowej jest równoznaczne z otwarciem swoich granic i dostępem do innych rynków. Oznacza to również konieczność sprostania światowej konkurencji, poszukiwanie inwestorów zagranicznych oraz wymóg spełnienia warunków swobodnego przepływu kapitału i produktów. Ale jak zdobyć i zachować zaufanie podmiotów gospodarczych, jeżeli nie potrafimy zagwarantować swobodnego przepływu osób? Jesteśmy świadomi tego, że ujednoczenie i globalizacja nie są przepustką do rajów. Co zatem zrobić, żeby zmniejszyć ryzyko z nimi związane i zwiększyć płynące z nich korzyści? Najważniejszy dla krajów rozwijających się, zwłaszcza dla Afryki, jest wolny dostęp do rynków zagranicznych, szczególnie do rynków krajów uprzemysłowionych. Jest to tym bardziej wskazane, że znikają „preferencje” przyznane tym krajom przez porozumienia z Lome.

Najrozsądniejszą i najskuteczniejszą drogą zdaje się być dążenie do tworzenia wspólnot regionalnych wewnątrz kontynentu afrykańskiego. Żaden znaczący rozwój nie jest możliwy do osiągnięcia wyłącznie w ramach jednego kraju, tym bardziej, gdy jest to kraj zaliczany do grupy najbiedniejszych. Aby włączenie się Afryki w procesy ujednoczenia i globalizacji się powiodło, główne starania powinny być skierowane na rozwój transportu, komunikacji i na intensywny transfer technologii do wszystkich dziedzin życia społeczno-gospodarczego.

Przypisy

- ¹ United Nations Conference on Trade and Development, New York and Geneva 1996.
- ² P. Nunnenkamp, J.P. Agarwal, *Globalisation of Production and Markets*, Tubingen 1994.
- ³ O. Dollfus, *La mondialisation*, Presses de Sciences Po, 1997.
- ⁴ *Ibidem*.
- ⁵ G. Yip, *Strategia globalna*, PWE, Warszawa 1996.
- ⁶ *Globalisation and Gouvernance „we the peoples”*. The Role of the United Nations in the 21st Century, United Nations, Production Communications Development, Washington DC 2000.
- ⁷ Szacunki Programu Narodów Zjednoczonych d/s Rozwoju, New York, październik 2001.
- ⁸ *Human Development Report*, Oxford University Press for the UNDP, 2000.
- ⁹ *World Investment Report*, United Nations, New York and Geneva 2000.
- ¹⁰ Dane: Międzynarodowa Organizacja Handlu, marzec 1999 r.
- ¹¹ 1 USD ≈ 730 franków CFA, marzec 2002 r.
- ¹² Dane: Dziewiąty plan rozwoju gospodarczego i społecznego, Urząd Planowania, Ministerstwo Gospodarki Senegalu, listopad 1999.
- ¹³ Są to następujące kraje: Francja, Indie, Włochy, Holandia, Hiszpania, Filipiny, Mauretania, Wielka Brytania, Japonia, Niemcy, Gambia, Stany Zjednoczone, Belgia, Nigeria, Tajlandia, Iran, Portugalia, Grecja.

Bibliografia

- Annuaire économique et géopolitique mondiale*, La Découverte and Syros, Paris 2001.
- Carfatan J. I., *L'épreuve de la mondialisation*, Seuil 1996
- Dollfus O., *La mondialisation*, Presses de Sciences Po, 1997
- Griffin. A., Khan. A.R., *Globalisation and the Developing World: an essay on the international dimensions of development in post-cold war area*, UNRISD, Geneva 1992
- Groups of the SITC, *Foreign trade (special trade) – Rev. 3 (and by countries)*, Metzler-Poeschel, Stuttgart 2000
- Gwiazda A., *Globalizacja i regionalizacja gospodarki światowej*, Wyd. A. Marszałek, Toruń 1998

- Krugman P, Venables A.J., *Globalisation and the Inequality of Nations*, National Bureau of Economic Research, Massachusetts 1995
- Lafaye G., *Comprendre la mondialisation*, Economica, 1996
- Ministère de l'économie, des finances et du plan, *IX plan de developpement économique et social du Senegal, rapport d'exécution*, 1999
- Mittelman J.H., *Globalisation: Critical Reflections*, Boulder London Lynne Rienner Publishers, 1996
- Nouveau Partenariat pour le Developpement de l'Afrique*, octobre 2001 (www.nepad.com)
- Nunnenkamp P, Gundlach E., Agarwal J.P, *Globalisation of Production and Markets*, J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1994
- Sachwald F., *Les defis de la mondialisation, Innovation et concurrence*, Masson 1994
- World Investment Report, Cross Border and Acquisition and Development 10th anniversary of the World Investment Report*, United Nations, New York and Geneva 2000
- Globalisation and Liberalisation: Development in the Face of Two Powerful Currents*, United Nations, New York and Geneva 1996
- World Economic & Social Survey, Trends & Policies in the World Economy*, United Nations, New York 2001
- International Trade Statistics Yearbook*, United Nations, New York 1999
- Statistical Yearbook*, United Nations, New York 2001
- Human Development Report*, Oxford University Press for the UNDP, 2000
- World Development Indicators*, based on World Bank, UN/DESA, 2001.
- Wade A., *Plan Oméga: Une strategie africaine de la mondialisation*, La Presidence, Dakar 2001
- Yip G., *Strategia globalna*, PWE, Warszawa 1996